

Sygn. akt: I ACa 645/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Anna Cesarz |
| Sędziowie: | SA Lilla Mateuszczyk SA Tomasz Szabelski (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Agata Józwiak |

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki Akcyjnej w (...) z siedzibą w P.**

przeciwko **E. L. i W. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej oraz pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 marca 2013 r. sygn. akt II C 575/10

1. **oddala wszystkie apelacje;**
2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 645/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 marca 2013r. w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w (...) w P. przeciwko E. L. i W. S. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, Sąd Okręgowy w Łodzi uznał za bezskuteczne w stosunku do powodowej spółki (...) S.A. w likwidacji z siedzibą w P. następujące czynności prawne:

a) umowę darowizny zawartą pomiędzy P. L. (1), J. L.

a E. L. z dnia 20 lutego 2009r., mającą za przedmiot 155 udziałów w spółce PHU (...) sp. z o.o., o ówczesnej wartości 15.500 zł;

b) umowę darowizny zawartą pomiędzy P. L. (1) a E. L.
z dnia 18 maja 2009r., mającą za przedmiot 950 udziałów w spółce (...) Sp. z o.o.,
o ówczesnej wartości 475.000 zł;

c) umowę darowizny zawartą pomiędzy M. S. (1) a W. S.
z dnia 23 lutego 2009r., mającą za przedmiot 136 w spółce PHU (...) Sp. z o.o.,
o ówczesnej wartości 13.600 zł;

d) umowę darowizny zawartą pomiędzy M. S. (1) a W. S.
w dniu 25 maja 2009r., mającą za przedmiot 950 udziałów w spółce (...) Sp. z o.o.,
o ówczesnej wartości 475.000 zł;

przy czym uznanie czynności prawnych za bezskuteczne ma służyć zaspokojeniu wierzytelności przysługujących powodowej (...) S.A. z siedzibą w P. względem solidarnie zobowiązanych M. S. (1) i P. L. (1), wynikającej z ugody zawartej w dniu 10 marca 2006r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie o sygnaturze X GC 677/05 i oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powodowej spółki w likwidacji na rzecz E. L. i na rzecz W. S. kwoty po 2.742,46 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od E. L. i od W. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty po 15.894,63 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa i nie obciążył (...) S.A. w likwidacji z siedzibą w P. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że ugodą zawartą w dniu 10 marca 2006r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi,

w sprawie X GC 677/05 M. S. (1), P. L. (1) i A. F. - wspólnicy spółki cywilnej (...) w S. zobowiązali się zapłacić solidarnie na rzecz (...) S.A.

w likwidacji, w terminie do dnia 10 czerwca 2006r. kwotę 217.452,64 zł z odsetkami umownymi w wysokości 30% rocznie od dnia 1 stycznia 2004r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 808.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 30% rocznie od dnia 1 marca 2004r. do dnia zapłaty. Uгода ta kończyła spór powstały między stronami, tj. (...) S.A.

i wspólnikami (...) sp. cywilną, na tle wykonania umowy sprzedaży z dnia 20 listopada 2003r. Zawarcie umowy poprzedzone było podpisaniem listu intencyjnego z dnia 10 października 2002r., co z kolei było wynikiem odpowiedzi na ofertę sprzedaży strony powodowej maszyny do recyklingu z dnia 11 czerwca 2002r.

W dniu 3 marca 2009r. (...) S.A. złożyła do Komornika w S. wniosek egzekucyjny obejmujący całość należności z ugody. Egzekucja okazała się bezskuteczna, wobec czego postanowieniem z dnia 18 listopada 2010r. postępowanie egzekucyjne zostało wobec P. L. (1) i M. S. (1) umorzone.

P. L. (1) i M. S. (1) byli wspólnikami PHU (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 19 sierpnia 2002r. P. L. (1) darował swojej córce E. L. 500 udziałów
o wartości nominalnej po 100 zł każdy, łącznie 50.000 zł, w PHU (...) sp. z o.o.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 20 sierpnia 2002r. P. L. (2) darował swojej córce E. L. 2.500 udziałów
o wartości nominalnej po 100 zł każdy, łącznie o wartości 250.000 zł, w PHU (...) sp. z o.o. Nabycie 3.000 udziałów przez E. L. ujawniono w KRS spółki (...) w dniu 5 września 2008r.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 20 lutego 2009r. P. L. (2) i J. L. darowali córce E. L. 155 udziałów

o wartości nominalnej po 100 zł każdy, łącznie o wartości 15.500 zł, w PHU (...) sp. z o.o. Nabycie przez E. L. nowych udziałów ujawniono w KRS w dniu 6 maja 2009r.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 18 maja 2009r. P. L. (2) darował swojej córce E. L. 950 udziałów o łącznej wartości 475.000 zł, w (...) sp. z o.o. Nabycie ujawniono w KRS 17 czerwca 2009r.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 21 sierpnia 2002 roku M. S. (1) darował swojemu synowi W. S. 3.000 udziałów o wartości nominalnej po 100 zł każdy, łącznie o wartości 300.000 zł, w PHU (...) sp. z o.o. Zmianę w KRS ujawniono w dniu 5 września 2008r.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 23 lutego 2009r. M. S. (1) darował swojemu synowi W. S. 136 udziałów o wartości nominalnej po 100 zł każdy, łącznie o wartości 13.600 zł, w PHU (...) sp. z o.o. Zmianę w KRS ujawniono 19 października 2009r.

Umową w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 25 maja 2009r. M. S. (1) darował swojemu synowi W. S. 950 udziałów o wartości łącznie o wartości 475.000 zł, w (...) sp. z o.o. Zmianę w KRS ujawniono 17 czerwca 2009r.

Na zabezpieczenie wierzytelności (...) sp. z o.o. w likwidacji w stosunku do M. S., P. L. i A.F., wynikającej z ugody z dnia 10 marca 2006r.,

w sprawie X GC 677/05, na nieruchomościach stanowiących przedmiot użytkowania wieczystego (...) Sp. z o.o. (KW (...) i (...)) ustanowiona zastała hipoteka umowna łączna kaucyjna do kwoty 2.000.000 zł. Hipoteka ta ma w księdze wieczystej KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu, numer (...). Oświadczenie o ustanowieniu hipoteki złożono w dniu 18 maja 2009r.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził zasadność żądania powodowej spółki w zakresie, a jakim dotyczyła darowizn zdziałanych przez P. L. (1) i M. S. (1) na rzecz, odpowiednio córki i syna w 2009r. Sąd podniósł, że wierzytelność powodowej spółki w stosunku do M. S. i P. L. (darczyńców) powstała już w 2003r., kiedy to zawarto umowę sprzedaży ratalnej urządzenia do recyklingu. Na tle jej wykonania powstał spór zakończony zawarciem ugody z dnia 10 marca 2006r., w której ustalono termin płatności do dnia 10 czerwca 2006r. Terminu tego dłużnicy nie dotrzyмали, co spowodowało skierowanie przez wierzyciela, w marcu 2009r., wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które okazało się całkowicie bezskuteczne. Z zestawienia tych okoliczności, zdaniem Sądu, wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że czyniąc w lutym i maju 2009r., darowizny udziałów w spółkach, o ówczesnej wartości nominalnie 979.100 zł, wierzyciele - darczyńcy spowodowali swą niewypłacalność lub chociażby zmniejszyli swoją wypłacalność, krzywdząc tym samym swojego wierzyciela – powodwą spółkę. Zwłaszcza, że gdyby posiadali środki na zapłatę uczynić to mogli po zawarciu ugody nie doprowadzając do wszczęcia bezskutecznej egzekucji. Skoro zaś rozporządzenia były na rzecz osób najbliższych (dzieci) i nieodpłatne, jak podkreślił Sąd, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sporu w tym zakresie pozostawała kwestia stanu wiedzy pozwanych i możliwość powzięcia wiadomości na temat tego, czy dłużnicy działali z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 528 kc). Poza tym pozwani nie wskazali powodce innego majątku dłużnika, z którego powodowa spółka mogłaby się ewentualnie zaspokoić, jak również nie zaspokoili roszczenia wierzycielki samodzielnie (art. 533 kc). Zdaniem Sądu I instancji, nie sposób było uznać spełnienia tego wymogu poprzez powołanie się przez stronę pozwaną na fakt ustanowienia na rzecz powodki hipoteki na zabezpieczenie przedmiotowej wierzytelności na nieruchomości innego jeszcze podmiotu. Zabezpieczenie hipoteczne nie daje wszakże gwarancji zaspokojenia, natomiast wymaga od wierzyciela powzięcia, w tym celu dodatkowych kroków prawnych, jak uzyskanie tytułu egzekucyjnego i wszczęcie egzekucji z obciążonej hipoteką nieruchomości. Nadto nawet gdyby zaspokojenie się z nieruchomości byłoby możliwe, to nie wyłącza to samo przez się prawa wierzyciela do pozyskiwania sobie innej drogi zaspokojenia, do czego zmierza właśnie skarga pauliańska. Poza tym hipoteka zabezpieczająca wierzytelność strony powodowej oznaczona jest numerem 15, co przy zachowaniu kolejności realizowania ograniczonych praw rzeczowych, w ocenie Sądu, czyni zaspokojenie się z obciążonej nieruchomości, co najmniej niepewnym.

Jednocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie ulegało wątpliwości, że roszczenie powódki w stosunku do umów z 2009r. zostało wytoczone w przepisany przez art. 534 kc terminie.

Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że na ocenę roszczenia co do umów z 2009r. nie wpływa w żadnej mierze kwestia ewentualnej wadliwości sprzedanej przez stronę powodową maszyny. Kwestia zobowiązania z tytułu wykonania tej umowy została ugodzona przed Sądem i nie wymaga obecnie wykazywania, tak co do zasady jak i wysokości ugodzonej wierzytelności.

Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powodowej spółki darowiznę z dnia 20 lutego 2009r. dokonaną na rzecz pozwanej przez P. i J. L.. Darowizna ta uczyniona została, jak wynika z jej treści, w sposób niepodzielny przez oboje darczyńców, co oznacza, że udziały stanowiące jej przedmiot należały do nich na zasadzie wspólności bezudziałowej. Oznacza to z kolei, że wierzyciel mógłby zaspokoić się z nich wszystkich jako majątku wspólnego dłużnika. Nie było zatem podstaw do ograniczania zakresu bezskuteczności tej czynności prawnej tylko do części udziałów wobec obdarowanej.

W pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do innych darowizn zdziałanych na rzecz pozwanych w sierpniu 2002r., Sąd Okręgowy oddalił powództwo, jako bezzasadne. Sąd podkreślił przede wszystkim, że darowizny te poczynione zostały przed powstaniem wierzytelności. Jak bowiem ustalono, co było poza sporem, umowę sprzedaży zawarto w dniu 20 listopada 2003r., a więc ponad rok później. Także list intencyjny dotyczący sprzedaży, nie będący sam w sobie jeszcze źródłem zobowiązania, podpisano już po dokonaniu przedmiotowych darowizn, tj. dopiero w październiku 2002r. Stąd zdaniem Sądu powódka nie zdołała dowieść, że dłużnicy działali w sierpniu 2002r. z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela tylko dlatego, że w czerwcu 2002r. odpowiedzieli na ofertę sprzedaży.

Nadto, na co Sąd także zwrócił uwagę, darowizny z sierpnia 2002r. dokonane zostały więcej niż pięć lat wstecz licząc od daty wniesienia pozwu. Pozew w sprawie niniejszej wniesiony został w dniu 16 kwietnia 2010r., przy czym pierwotnie zawierał żądanie zapłaty. Przyjmując nawet, że z jego uzasadnienia wywieść można było żądanie uznania czynności za bezskuteczne, to i tak co do czynności z 2002r., został on wniesiony po upływie pięcioletniego terminu zawitego, o którym mowa w art. 534 kc.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, rozdzielając je stosunkowo między stronami stosownie do wyników postępowania.

Powodowa spółka w likwidacji zaskarżyła powyższy wyrok w części oddalającej wytoczone powództwo, tj. w zakresie punktu 2 i 3, zarzucając naruszenie zarówno prawa:

I. procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 299 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron, w szczególności strony powodowej, który pozwoliłby na pełne przedstawienie przyczyn opóźnienia w dochodzeniu zgłoszonych roszczeń oraz terminów negocjacji dotyczących sprzedaży maszyny;

II. jak i prawa materialnego, tj. art. 5 kc poprzez przyjęcie, że zastosowanie terminu prekluzyjnego przewidzianego w art. 534 kc nie godzi w zasady współzycia społecznego.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienia przedmiotowego powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego wyroku

w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powyższy wyrok zaskarżył również w części uwzględniającej przedmiotowe powództwo każdy z pozwanych, tj. w punkcie I lit. a i b oraz w pkt. IV wyroku, podnosząc

w istocie tożsame zarzuty, tj. obrazę art. 527 § 1 kc i art. 533 kc, poprzez uznanie wskazanych czynności prawnych za bezskuteczne w stosunku do powoda w sytuacji, gdy w toku procesu

– zdaniem apelujących – wskazano na możliwość zaspokojenia się powodowej spółki

z przedmiotu hipoteki łącznej ustanowionej w celu zabezpieczenia wierzytelności powódki przez (...) spółkę z o.o. z/s w B. na nieruchomościach objętych księgami wieczystymi nr K. (...)/ (...) i nr (...) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu.

W konkluzji każdy z pozwanych wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa również w tej części, ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowych według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów, jak i apelacje pozwanych są bezzasadne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powodowej spółki należy podnieść, że zarówno zarzuty sformułowane na gruncie prawa procesowego (obrazy art. 299 kpc), jak i prawa materialnego (art. 5 kc w zw. z art. 534 kc) są chybione.

Wbrew bowiem stanowisku apelującej powódki należy przede wszystkim podnieść, że przewidziany w art. 534 kc termin do wytoczenia powództwa ze skargi pauliańskiej ma charakter zawity, co oznacza, że po upływie tego terminu roszczenie upada – wygasa, tzn. nie można go już skutecznie dochodzić. Zatem skoro kwestionowane czynności prawne

– powołane darowizny miały miejsce w sierpniu 2002r., zaś powodowa spółka niniejsze powództwo wytoczyła w kwietniu 2010r., to nie ulega wątpliwości, że uchybiła rzeczonemu terminowi.

W tym miejscu należy odnieść się do kwestii dopuszczalności stosowania art. 5 kc do terminów zawitych. W ocenie Sądu Apelacyjnego oceniając to zagadnienie należy mieć na względzie, że dopuszczenie takiego rozwiązania mogłoby zniweczyć cel ustanowienia prekluzji, jakim jest zachowanie rygoryzmu skutku upływu terminu. Ponadto, skoro skutkiem upływu terminu zawitego jest wygaśnięcie uprawnienia z mocy ustawy, w razie zastosowania przez Sąd konstrukcji nadużycia (art. 5 kc) mielibyśmy do czynienia z nabyciem prawa; prawo to byłoby niejako na nowo przyznawane przez sąd (T. Justyński, Problem aktualności konstrukcji nadużycia prawa w zakresie terminów zawitych, PS 1999, nr 11-12, s. 31 i n.; Kodeks cywilny, część ogólna, Komentarz do art. 5 kc pod red. M. Pyziak Szafnicka, Lex 2009). Powołane argumenty doktryny znajdują odzwierciedlenie w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego (wyrok z 18.05.2004r., II CK 270/03, opubl. w LEX 479336), jak i sądów powszechnych (wyrok SA we Wrocławiu z 30.03.2012r., I ACa 230/12, opubl. w LEX nr 1162843), w tym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2006r., w sprawie I ACa 1947/05 (opubl. w LEX nr 196070), w myśl którego nie jest uprawnione stosowanie art. 5 kc do terminów zawitych, powodujących wygaśnięcie uprawnień ponieważ w przypadku takich terminów nie mamy do czynienia z wykonywaniem prawa podmiotowego, które sąd mógłby poddać ocenie. Chodzi tu zaś niewątpliwie o wiążącą dla Sądu dyspozycję normy prawnej (tu - art. 534 kc) i to o charakterze bezwzględnie obowiązującym, którą to normę Sąd ma obowiązek uwzględnić z urzędu, bez potrzeby oczekiwania na zarzut strony przeciwnej.

Niemniej, ponieważ w doktrynie i orzecznictwie pojawiają się też poglądy odmienne, pozwalające na bardzo ostrożne, wstrzemięźliwe stosowanie art. 5 kc wobec terminów zawitych, to nawet gdyby rozważać to zagadnienie na gruncie analizowanego przypadku - do czego konsekwentnie dąży powódka - należy podnieść, że powodowa spółka nie wykazała nadzwyczajnych, wyjątkowych okoliczności, które mogłyby za takim rozwiązaniem przemawiać. Poza tym akcentując możliwość stosowania art. 5 kc do terminów zawitych powódka stosuje argumentację per analogiam do terminów przedawnienia. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że zarówno charakter prawny terminów przedawnienia, jak i skutki upływu tych terminów są diametralnie różne od istoty instytucji prekluzji w prawie materialnym. Stąd nawet wstrzemięźliwe stosowanie art. 5 kc do terminów zawitych wymaga tym bardziej wyjątkowych, absolutnie nadzwyczajnych okoliczności, gdyż – co zostało już na wstępie tej części rozważań wskazane – wskutek

dopuszczalności zastosowania art. 5 kc do instytucji prekluzji materialno-prawnej dochodzi de facto i de iure do „odżycia upadłego” roszczenia.

Natomiast uwadze powódki zdaje się umykać okoliczność, że gdyby spółka od razu przystąpiła do realizacji ugody zawartej w dniu 10 marca 2006r., stanowiącej tytuł egzekucyjny, w której termin płatności świadczenia określono na dzień 10 czerwca 2006r.,

a nie zwlekała z jej wykonaniem prawie 3 lata - aż do marca 2009r., kiedy wszczęła postępowanie egzekucyjne wobec dłużników, to nawet w razie bezskuteczności tej egzekucji, zdołałaby w terminie (aż do sierpnia 2007r.) wytoczyć niniejsze powództwo ze skargi pauliańskiej w stosunku do powołanych czynności prawnych z 2002r. Okoliczność ta – niezależnie od powołanego wyżej poglądu, co do bardzo ograniczonych możliwości stosowania art. 5 kc w odniesieniu do terminów zawitych – deprecjonuje dodatkowo argumenty apelującej – nota bene oparte jedynie na analogii do instytucji przedawnienia

- mające uzasadniać konieczność zastosowania w sprawie art. 5 kc. Tymczasem do utraty możliwości skutecznego żądania uznania określonych czynności prawnych za bezskuteczne względem powódki doszło przede wszystkim poprzez opieszałość i nieuwagę powódki, która mogła przez okres roku wszcząć postępowanie egzekucyjne na podstawie wskazanej ugody

i w razie jego bezskuteczności zainicjować stosowne powództwo ze skargi pauliańskiej wobec obecnie kwestionowanych czynności prawnych z 2002r.

W tym kontekście bez znaczenia zatem pozostawały w istocie przyczyny, dla których do uchybienia temu terminowi – i to w sposób znaczny – doszło. W efekcie pominięcie dowodu z przesłuchania stron, w szczególności strony powodowej, które pozwoliłoby na pełne przedstawienie przyczyn opóźnienia w dochodzeniu zgłoszonych roszczeń oraz terminów negocjacji dotyczących sprzedaży określonej maszyny nie stanowiło uchybienia Sądu I instancji, do czego zresztą Sąd Okręgowy odniósł się wyczerpująco w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia (k. 568 – 568v – tj. str. 5 – 6 uzasadnienia). Nadto uwadze apelującej umyka również okoliczność, że nawet w przypadku oceny terminów przedawnienia w kontekście art. 5 kc, nie bez znaczenia pozostaje okres przekroczenia tego terminu, który musi być nieznaczny i usprawiedliwiony okolicznościami (brakiem winy uprawnionego występującego z przedawnionym roszczeniem), co jednoznacznie wynika z przytoczonych

w apelacji przez samą powódkę licznych przykładów z orzecznictwa. Natomiast wskazane powyżej argumenty dobitnie wskazują na brak in casu takich wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających dopuszczalność stosowania art. 5 kc w stosunku do terminów zawitych.

Natomiast odnosząc się do zarzutów sformułowanych w apelacjach pozwanych, stwierdzając ich bezzasadność, należy podnieść, że wykazując bezskuteczność egzekucji

zainicjowanej przez powodową spółkę przeciwko dłużnikom na podstawie wskazanej ugody, wobec braku wskazania przez pozwanych innego majątku dłużników, z jakiego mogłoby nastąpić realne zaspokojenie powódki, przy jednoczesnym iluzorycznym charakterze powołanej możliwości zaspokojenia się powodowej spółki z przedmiotu hipoteki kaucyjnej łącznej do wysokości 2 mln złotych, ustanowionej na nieruchomości podmiotu trzeciego powodowa spółka zdołała dowieść zasadności wytoczonego powództwa.

W świetle bowiem ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych osoba trzecia może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną (art. 533 kc) także przez wskazanie realnie służącej zaspokojeniu wierzytelności dłużnika, jeżeli nie ma wątpliwości, że doprowadzi ono do zaspokojenia wierzyciela. (wyrok SN z 16.03.2006r., III CSK 8/06, opubl. w OSNC 2006/12/207 i wyrok SA w Katowicach z 12.09.2012r., I ACa 552/12, opubl. w LEX nr 1220472). W uzasadnieniu przytoczonego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że zwolnienie się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela może być skuteczne jedynie wtedy, gdy wartość wskazanego mienia odpowiada uzyskanej przez osobę trzecią korzyści majątkowej

i gdy mienie to może rzeczywiście służyć zaspokojeniu wierzyciela. Chodzi zatem

o wskazanie takiego mienia dłużnika, co do którego można przyjąć z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa, graniczącym z pewnością, że pozwoli na zaspokojenie wierzyciela.

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że zwolnienie się od obowiązku zadośćuczynieniu powódki byłoby możliwe jedynie w sytuacji wskazania realnej możliwości zaspokojenia pokrzywdzonego wierzyciela, za taką jednak nie sposób uznać wskazaną hipotekę, która jako 15 w kolejności w istocie nie stwarza żadnych realnych gwarancji zaspokojenia, z uwagi na ilość (15) i sumę wysokości wcześniejszych zabezpieczeń hipotecznych (9.326.018 zł) oraz wartość – choćby w świetle zasad doświadczenia życiowego - owych dwóch nieruchomości, stanowiących opisane działki gruntu o łącznej powierzchni niespełna 4 ha, pozostających wówczas w użytkowaniu wieczystym dłużników (k. 240 – 244v).

Przy czym, skutek krzywdzącej czynności prawnej tj. pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia - wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej (wyrok SN z 22.03.2001r., V CKN 280/00, opubl. w LEX nr 52793 i wyrok SN

z 23.07.2003r., II CKN 299/01, opubl. w LEX nr 121702). Zatem, istotne dla zbadania wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela jest ustalenie, czy w przypadku nie dokonania konkretnej czynności wierzyciel faktycznie zostałby zaspokojony (teza 2 wyrok SN z 28.06.2007r., IV CSK 115/07, opubl. w LEX nr 358817).

Zaś niewypłacalność to aktualny - w chwili orzekania, brak możliwości dłużnika wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w których egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kpc nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej od dłużnika (wyrok SA w Warszawie z 19.11.1997r., I ACa 737/97, opubl. w Apel.-W-wa 1998/4/36 i wyrok SN z 24.01.2000r., III CKN 554/98, opubl. w LEX nr 52736). Niewypłacalność dłużnika - choćby w wyższym stopniu, następuje, gdy zaspokojenie wierzyciela wprawdzie można uzyskać, jednak z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie wierzycieli powstaje bowiem na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odroczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok SN z 28.11.2001r., IV CKN 525/00, opubl.

w LEX nr 53110). W tym miejscu należy także podnieść, że dla wykazania niewypłacalności dłużnika nie jest konieczne ogłoszenie upadłości dłużnika (wyrok SN z 24.01.2000r., III CKN 554/98, opubl. w LEX nr 52736).

Mając powyższe na uwadze, w tym zarówno niewypłacalność dłużnika – choćby wobec bezskuteczności egzekucji wszczętej z inicjatywy powodowej spółki na podstawie rzeczony ugody jako tytułu egzekucyjnego – jak i brak realnej możliwości zaspokojenia się powodowej spółki z przedmiotu hipoteki łącznej ustanowionej w celu zabezpieczenia wierzytelności powódki przez (...) spółkę z o.o. z/s w B. na nieruchomościach objętych księgami wieczystymi nr K. (...)/ (...) i nr (...) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu, Sąd Okręgowy trafnie uwzględnił niniejsze powództwa we wskazanym zakresie, czego pozwani nie zdołali podważyć.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił wszystkie apelacje, jako bezzasadne.

Na podstawie art. 100 kpc w zw. z 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.